

Sygn. akt III AUa 384/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Anna Rodak (spr.)

del. SSO Magdalena Lisowska

Protokolant: Stażysta Aleksandra Bialecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2017 r. w Ł.

sprawy ***Polskiego Czerwonego Krzyża w C.***

przy udziale B. D. (1)

przeciwko ***Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.***

o zwrot nienależnie wypłaconych świadczeń

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 21 grudnia 2012 r. sygn. akt VI U 699/09,

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

Sygn. akt: III AUa 384/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 marca 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zobowiązał byłego pracodawcę ubezpieczonej B. D. (1) - Polski Czerwony Krzyż w C. do zwrotu nienależnie wypłaconych ubezpieczonej świadczeń za okres od 1 kwietnia 2006 r. do 31 marca 2009 r. w kwocie 17.552,87 zł. i odsetek za okres od 4 kwietnia 2006 r. do 25 marca 2009 r. w kwocie 2.991,98 zł., stwierdzając, że ubezpieczonej wypłacono bezpodstawnie rentę z tytułu niezdolności do pracy w okresie od 1 kwietnia 2006 r. do 31 marca 2009 r.

Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z dnia 21 grudnia 2012 r., na skutek odwołania Polskiego Czerwonego Krzyża w C. zmienił powyższą decyzję i stwierdził, że odwołujący się nie jest zobowiązany do zwrotu nienależnie wypłaconych świadczeń w kwotach wskazanych wyżej.

Sąd Okręgowy ustalił, że w lipcu 1992 r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych złożony został wniosek o rentę inwalidzką dla B. D. (1) - pracownika P.C.K. w C.. Do wniosku załączono między innymi świadectwo pracy wystawione przez P.C.K. Zarząd Wojewódzki w C. potwierdzające zatrudnienie B. D. (1) w okresie od 5 kwietnia 1975 r. "do nadal" w charakterze (...) - bez informacji o korzystaniu przez pracownicę z urlopu wychowawczego w okresie zatrudnienia. Decyzją z dnia 8 września 1992 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonej rentę inwalidzką III grupy. W dniu 12 listopada 1992 r. do organu rentowego wpłynęło świadectwo pracy B. D., w którym nie zawarto informacji

o korzystaniu przez nią z urlopu wychowawczego. Świadczenie rentowe wypłacano B. D. od 8 listopada 1992 r. do 31 marca 2009 r. W dniu 30 marca 2005 r. ubezpieczona złożyła w organie rentowym wniosek o ustalenie kapitału początkowego. Do wniosku załączyła między innymi dwa zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wystawione przez płatnika składek - P.C.K. w C., gdzie wskazano, że w okresach: od 8 listopada 1983 r. do 8 listopada 1985 r., od 6 sierpnia 1986 r. do 6 sierpnia 1988 r. i od 23 grudnia 1988 r. do 22 grudnia 1991 r. przebywała na urlopiach wychowawczych.

W dniu 10 lutego 2009 r. B. D. złożyła wniosek o przeliczenie renty. W wyniku postępowania przeprowadzonego przez organ rentowy ustalono, że ubezpieczona od 10 lipca 1982 r. do 10 lipca 1992 r. nie legitymowała się co najmniej 5 - letnim okresem składkowym i nieskładkowym, co w konsekwencji spowodowało, że decyzją z dnia 12 marca 2009 r. wstrzymano wypłatę renty, a decyzją z dnia 20 marca 2009 r. odmówiono prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Ubezpieczona, składając wniosek o rentę w 1992 r. oraz dołączając w listopadzie 1992 r. na wezwanie organu rentowego świadectwo pracy, nie знаła przepisów określających prawo do tego świadczenia. Przez okres pobierania renty organ rentowy nie wzywał jej do wyjaśnienia kwestii posiadanych okresów składkowych i nieskładkowych, mimo że już w 2005 r. był w posiadaniu dokumentów związanych z ustaleniem kapitału początkowego zawierającym dane o pobycie na urlopie wychowawczym.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione. Powołał się na treść art. 84 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1442 z późn. zm.) i wskazał, że w przedmiotowej sprawie faktycznie płatnik składek w 1992 r. wystawił ubezpieczonej wskutek niedbalstwa błędne świadectwo pracy, które stanowiło podstawę do przyznania pracownicy prawa do renty pomimo nielegitymowania się przez nią 5 - letnim okresem składkowym i nieskładkowym w ostatnim dziesięcioleciu. Zwrócił jednak uwagę, że w marcu 2005 r. ubezpieczona, składając do tego samego inspektoratu 7 (...) dokumenty związane z wnioskiem o ustalenie kapitału początkowego, przedłożyła właściwe zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, które powinny były stanowić podstawę do weryfikacji jej okresów składkowych i nieskładkowych. Podkreślił, że następnie prawo do renty i wysokość świadczenia były kilkakrotnie weryfikowane i gdyby organ rentowy wykorzystał w 2005 r. informacje przekazane w dokumentach informację, mógłby zweryfikować okresy składkowe i nieskładkowe w konsekwencji uprawnienie do świadczenia. Wobec tych okoliczności, zdaniem Sądu Okręgowego, nie można odpowiedzialnością za nieprawidłowości w działaniu organu rentowego "obciążać ubezpieczonych".

Sąd Apelacyjny, w wyniku apelacji organu rentowego, wyrokiem z dnia 3 grudnia 2013 r. zmienił zaskarżony wyrok i ustalił, że P.C.K. w C. nie jest zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 kwietnia 2006 r. do 31 marca 2008 r. oraz odsetek za okres od 4 kwietnia 2006 r. do 22 marca 2009 r. w kwocie 2.991,98 zł, w pozostałej części odwołanie oddalił (pkt 1), jak również oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt 2).

W uzasadnieniu Sąd drugiej instancji podkreślił, że to na skutek błędu pracodawcy doszło do wypłacania ubezpieczonej, renty, do której, jak wynika z wyroku Sądu Okręgowego z dnia 20 stycznia 2012 r., nie miała prawa. Obowiązek wykazania w świadectwie pracy okresów urlopiów wychowawczych spoczywał na odwołującym się z mocy § 7 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 listopada 1974 r. w sprawie świadectw pracy i opinii (Dz. U. Nr 45, poz. 269 z późn. zm.). Nie jest także sporne w sprawie, że obowiązujące przepisy (art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 z późn. zm.) uniemożliwiają dochodzenie od B. D. zwrotu kwot świadczeń pobranych przez nią nienależnie.

Wobec tego Sąd drugiej instancji uznał, że pracodawca, swoim działaniem wypełnił dyspozycję art. 84 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, podając w dwóch świadectwach pracy nieprawdziwe dane przez niewykazanie okresów urlopiów wychowawczych. Wydanie nieprawidłowego świadectwa pracy było wynikiem rażącego niedbalstwa pracownika. Zatem nawet przy przyjęciu stanowiska zaprezentowanego przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że podstawą odpowiedzialności płatnika składek lub innych podmiotów jest ustalenie, że wystawienie dokumentów zawierających nieprawdziwe dane nastąpiło na skutek ich rażącego niedbalstwa, apelujący] pracodawca byłby obowiązany do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń. Rażące niedbalstwo pracownika jest

niewątpliwie rażącym niedbalstwem pracodawcy. Nie jest też wątpliwe, że przyznanie świadczenia rentowego było wynikiem uwzględnienia błędnego świadectwa pracy.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że B. D. (1) zawiadomiła organ rentowy w 2005 r. o korzystaniu przez nią z urlopów wychowawczych w okresach od 8 listopada 1983 r. do 8 listopada 1985 r., od 6 sierpnia 1986 r. do 6 sierpnia 1988 r. i od 23 grudnia 1988 r. do 22 grudnia 1991 r. Zatem możliwość weryfikacji prawa do renty istniała już od 2005 r. Z tego względu uznał, że organ rentowy nie może żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy.

Wyrok Sądu Apelacyjnego z 3 grudnia 2013 r. zaskarżony został skargą kasacyjną organu rentowego wniesioną od punktu 1 w zakresie ustalenia, że Polski Czerwony Krzyż w C. nie jest zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 kwietnia 2006 r. do 31 marca 2008 r. Wnoszący skargę kasacyjną wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie odwołania od decyzji ZUS z 25 marca 2009 r. w zakresie zobowiązania Polskiego Czerwonego Krzyża do zwrotu nienależnie wypłaconych świadczeń za okres od 1 kwietnia 2006 r. do 31 marca 2009 r. w kwocie 17 552,87 złotych. Skarga zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi naruszenie prawa materialnego - art. 84 ust. 3 w związku z art. 84 ust. 6 ustawy z dnia 13 października o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędną wykładnię - ustalenie braku obowiązku zwrotu świadczenia za okres od 1 kwietnia 2006 r. do 31 marca 2008 r. w sytuacji gdy nie doszło do zawiadomienia organu rentowego o zajściu okoliczności powodujących wstrzymanie wypłaty w rozumieniu art. 84 ust. 3 wymienionej ustawy (k. 252 - 253).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu wyżej wymienionej skargi kasacyjnej organu rentowego, wyrokiem z 28 stycznia 2015 r. sygn. akt I UK 206/14 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że przy wykładni art. 84 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych należy kierować się takimi samymi zasadami jak przy odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Płatnik powinien więc się spotkać z sankcją za niewykonanie lub nienależyte wykonanie swojego obowiązku nałożonego przepisami prawa (w niniejszej sprawie - przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z 20 listopada 1974 r. w sprawie świadectw pracy i opinii), chyba że jest to następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (domniemanie odpowiedzialności, tak jak to przewiduje art. 471 k.c.). Jest przy tym odpowiedzialny tak jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza (art. 474 k.c.). Przede wszystkim zaś, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, należy uznać, że jest odpowiedzialny za niezachowanie należytej staranności w przekazaniu organowi rentowemu prawdziwych informacji (tak jak to stanowi art. 472 k.c.). W konkluzji tego wątku Sąd Najwyższy stwierdził, że przesłanką odpowiedzialności płatnika na podstawie art. 84 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest wina płatnika w niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu przekazania organowi rentowemu wymaganych informacji, polegająca na niedochowaniu należytej staranności.

Następnie Sąd Najwyższy dokonał wykładni art. 84 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (identycznej treści jak w art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS), wskazując, że w przepisie tym ustanowiona została zasada, że nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż ostatnie 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż ostatnie 3 lata. Oznacza to ograniczenie we wskazany sposób kwoty zwrotu nienależnie pobranego świadczenia zarówno w stosunku do świadczeniobiorcy, jak i płatnika składek. Odwołując się do wcześniejszych orzeczeń (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 204/08, LEX nr 736736, z dnia 6 lutego 2013 r., I UK 475/12, LEX nr 1308054) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że użyte w art. 138 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (także w art. 84 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) sformułowanie - "zawiadomiła" wskazuje na czynne działanie ze strony osoby pobierającej świadczenie, wyraźnie ukierunkowane na uświadomienie organowi rentowemu zajścia określonych okoliczności. Bezwzględny warunkiem jest więc to, aby źródłem tej informacji była osoba pobierająca świadczenie (ewentualnie jej pełnomocnik lub inny przedstawiciel prawny). Jeżeli bowiem organ rentowy uzyska informację o zajściu okoliczności

z art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach od innej osoby, podmiotu będzie to stanowić "pozostały wypadek" w rozumieniu art. 138 ust. 4 in fine tej ustawy. Sąd Najwyższy podzielił stanowisko wyrażone w wyroku w sprawie UK 475/12, że przywilej ograniczenia obowiązku zwrotu nienależnie pobranej emerytury lub renty wynika z faktu dostarczenia przez ubezpieczonego informacji, na podstawie której organ rentowy w normalnym toku czynności powinien podjąć stosowne kroki, ale na skutek własnego zaniedbania tego nie uczynił. Złożenie przez ubezpieczoną wniosku o ustalenie kapitału początkowego, wraz z dokumentacją potwierdzającą okres urlopu wychowawczego, nie wszczynają w normalnym toku czynności weryfikacji warunków stażowych prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Trudno zatem uznać, jak wskazał Sąd Najwyższy, aby ubezpieczona w 2005 r., przy okazji postępowania o ustalenie kapitału początkowego, zawiadomiła organ rentowy, że jej staż rentowy jest niższy niż wymagany art. 58 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W rezultacie Sąd Najwyższy uznał, że zarzut naruszenia art. 84 ust. 3 w związku z ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych okazał się uzasadniony i z tej przyczyny na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. wydał orzeczenie, jak wyżej.

W toku postępowania apelacyjnego kontynuowanego na skutek wskazanego wyżej wyroku Sadu Najwyższego, Polski Czerwony Krzyż w C. wniósł o wydanie orzeczenia, jak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3 grudnia 2013 r., podnosząc, że nic ponosi odpowiedzialności za wypłacenie ubezpieczonej nienależnych świadczeń, gdyż to na organie rentowym ciążył obowiązek podejmowania wszelkich czynności wyjaśniających niezbędnych do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego. Przedłożony organowi dokument prywatny, jakim jest zaświadczenie pracodawcy winien zostać poddany wnikliwej analizie i wyjaśnieniu. Odwołał się do poglądu dominującego w orzeczeniach różnych sądów apelacyjnych, że organ rentowy odpowiedzialny za wypłatę świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest zwolniony z dokładnego, merytorycznego zbadania kierowanej do niego dokumentacji. Wywiódł, że jeżeli pobranie niezależnych świadczeń spowodowane było nie tyle błędem pracodawcy, ale i organu rentowego, nie można żądać od płatnika składek zwrotu tych świadczeń.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, ponownie rozpoznając sprawę, poddał ponownej analizie świadectwa pracy wystawione przez pracodawcę i oceniając ich zgodność z wzorem określonym w art. 97 § 2 k.p. oraz z § 7 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 listopada 1974 r. w sprawie świadectw pracy i opinii (Dz.U. Nr 45, poz. 269 ze zm.) ustalił, że w świadectwie pracy z dnia 7 listopada 1992 r. płatnik niewątpliwie nie zamieścił informacji o korzystaniu przez zainteresowaną z urlopu wychowawczego. Pozostawił rubrykę przeznaczoną na zamieszczenie takiej informacji bez wypełnienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, prowadziło to do podjęcia przez organ rentowy czynności wyjaśniających i zażądania uzupełnienia dokumentu lub odebrania od ubezpieczonej informacji, czy i kiedy przebywała na urlopie wychowawczym, zwłaszcza że w aktach rentowych znajdowały się odpisy skrócone aktów urodzenia dzieci.

Jednocześnie Sąd drugiej instancji przyjął, że płatnik nie przekazał danych nieprawdziwych w rozumieniu art. 84 ust. 6 ustawy, gdyż w ówczesnym stanie prawnym świadectwo pracy powinno było zawierać informacje niezbędne do ustalenia uprawnień pracowniczych, co nie jest równoznaczne z uprawnieniami z zakresu ubezpieczeń społecznych. Dopiero od dnia 2 czerwca 1996 r. w art. 97 § 2 k.p. przyjęto, że w świadectwie pracy należy ująć również wszelkie niezbędne informacje do ustalenia uprawnień z ubezpieczenia społecznego (Dz.U. z 1996 r. Nr 24, poz. 110). W czasie, gdy wydano zainteresowanej świadectwa pracy, stosownie do § 18 rozporządzenia Rady Ministrów z 17 lipca 1981 roku w sprawie urlopów wychowawczych (jednolity tekst: Dz.U. z 1985 r. Nr 2, poz. 10 ze zm.), urlopy wychowawcze uważane były - w wymiarze nie przekraczającym 6 lat - za okresy równorzędne z okresami zatrudnienia, wobec czego nie ulegało wątpliwości, że zainteresowana w okresie wskazanym w świadectwie pracy pozostawała w stosunku pracy, a pracownik płatnika składek mógł nie wiedzieć, jakie znaczenie prawne ma informacja o przebytych przez nią urlopach wychowawczych.

W tych okolicznościach, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie było podstaw do przypisania płatnikowi składek odpowiedzialności na podstawie art. 84 ust. 6 ustawy za wypłacenie ubezpieczonej przez organ rentowy świadczeń nienależnych. Jednocześnie na podstawie art. 84 ust. 3 ustawy, sprzecznie z tym stwierdzeniem, zobowiązał płatnika do zwrotu świadczeń pobranych przez B. D. (1) przez 12 miesięcy.

Skargę kasacyjną od powyższego wywiódł organ rentowy, w której wniósł o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy, tj. zmianę orzeczenia Sądu pierwszej instancji i oddalenie odwołania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego - art. 84 ust. 3 w związku z art. 84 ust. 6 ustawy z dnia 13 października o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędną wykładnię - ustalenie braku obowiązku zwrotu świadczenia za okres od 1 kwietnia 2006 r. do 31 marca 2008 r. w sytuacji gdy nie doszło do zawiadomienia organu rentowego o zajściu okoliczności powodujących wstrzymanie wypłaty w rozumieniu art. 84 ust. 3 wymienionej ustawy;

- naruszenie prawa procesowego – art. 398²⁰ kpc polegające na wydaniu orzeczenia wbrew wykładni prawa dokonanej przez Sąd Najwyższy.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu wyżej wymienionej skargi kasacyjnej organu rentowego, wyrokiem z 28 stycznia 2015 r. sygn. akt I UK 206/14 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że rażące niedbalstwo pracownika płatnika, sporządzającego świadectwa pracy, B. D. (1) przez podanie nieprawdziwych danych dotyczących urlopów wychowawczych, zostało ustalone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3 grudnia 2013 r. Nadawanie obecnie innego znaczenia, jakie ten pracownik przypisywał informacji o okresach wykorzystanych przez pracownika urlopów wychowawczych, nie może być skuteczne wobec niezaskarżenia tego wyroku przez płatnika składek.

Powołując się na treść art. 97 k.p. w brzmieniu obowiązującym w 1992 r. (Dz.U. z 1974 r. nr 24, poz. 141 ze zm.), Sąd Najwyższy wskazał, iż zakład pracy w związku z rozwiązaniem lub wygaśnięciem stosunku pracy był zobowiązany niezwłocznie wydać pracownikowi świadectwo pracy, w którym należało podać dane dotyczące okresu i rodzaju wykonywanej pracy, zajmowanych stanowisk, wysokości i składników wynagrodzenia, uzyskanych w zakładzie kwalifikacji, trybu rozwiązania albo okoliczności wygaśnięcia stosunku pracy, a także inne informacje niezbędne do ustalenia uprawnień pracowniczych. Określono je w przepisach wydanych na podstawie art. 98 § 7 k.p., tj. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 listopada 1974 r. w sprawie świadectw pracy i opinii przez wskazanie w § 7 pkt 2 dodatkowych danych niezbędnych do ustalenia uprawnień pracownika w nowym zakładzie pracy, między innymi informacji o okresie korzystania z urlopu wychowawczego, a w wypadku likwidacji zakładu pracy, o okresie takiego urlopu przypadającego po likwidacji.

Ustalenie otoczenia normatywnego nabywania przez B. D. (1) prawa do renty inwalidzkiej obejmuje art. 32 pkt 2 i art. 33 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. z 1982 r. nr 40, poz. 267 ze zm.), uzupełnione przepisami ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych przepisów (Dz.U. z 1991 r. nr 104, poz. 450 ze zm.). Renta inwalidzka przysługiwała pracownikowi, który miał okres zatrudnienia wynoszący co najmniej 5 lat, jeżeli inwalidztwo powstało w wieku powyżej 30 lat, a okres ten miał przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku lub przed dniem powstania inwalidztwa. Renta wynosiła po 1,3% podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów składkowych oraz po 0,7% podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów nieskładkowych. Okresy urlopu wychowawczego zostały zakwalifikowane jako okresy nieskładkowe (art. 4 ust. 1 pkt 6 ustawy rewaloryzacyjnej). W związku z tym informacja o urlopie wychowawczym miała wpływ na nabycie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a z pewnością na jej wysokość i należała do grupy danych, o których mowa w art. 86 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (tak też w art. 37 ust. 6 ustawy organizacji o finansowaniu ubezpieczeń społecznych). Określenie w wydanym przez płatnika dokumencie okresu zatrudnienia zainteresowanej jednolicie jako pozostawania w stosunku pracy było równoznaczne z udzieleniem informacji nieprawdziwej, powodującej błędną ocenę okresów ubezpieczenia zainteresowanej, stanowiącą podstawę faktyczną decyzji rentowej. Pobranie nienależnych świadczeń zostało spowodowane wyłącznie przekazaniem nieprawdziwych danych mających wpływ na prawo a także na wysokość świadczeń zainteresowanej. Nie ma podstaw do żądania od niej zwrotu świadczeń, gdyż nie zostały przez nią nienależnie pobrane w rozumieniu art. 84 ust. 1 i 2 ustawy, to za ich zwrot odpowiada płatnik (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2008 r., I UK 376/07, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 295 z glosą A. Kurzycha,

Monitor Prawa Pracy 2010, nr 6 i z dnia 11 września 2014 r., II UK 570/13, OSNP 2016 nr 1, poz. 11). Na podstawie art. 84 ust. 6 ustawy obowiązek zwrotu nienależnie pobranych świadczeń obciąża płatnika składek poza zakresem ubezpieczeniowego pojęcia „świadczeń nienależnie pobranych”, gdyż nie polega na „zwrocie świadczeń”, lecz na wyrównaniu szkody wyrządzonej przez spowodowanie wypłacenia przez organ ubezpieczeń społecznych świadczeń, osobie, której się nie należały (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1988 r., III UZP 33/88, OSNP 1989 nr 12, poz. 199).

Nadto Sąd Najwyższy wskazał, iż Sąd Apelacyjny, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, był związany stanowiskiem prawnym Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 28 stycznia 2015 r., I UK 206/14, wyłączającym możliwość przyjęcia, że zainteresowana dokonała powiadomienia przewidzianego w art. 84 ust. 3 ustawy, przy okazji postępowania o ustalenie kapitału początkowego w 2005 r. W sprawie nie ustalono innych jej działań w tym kierunku, zatem jedynie trafne jest stwierdzenie, że nie wystąpiły fakty uzasadniające zastosowanie przepisu pozwalającego na ograniczenie kwot zwrotu nienależnie pobranych świadczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015 r., III UK 18/15, niepublikowany).

W okolicznościach sprawy płatnik składek (pracodawca) może i powinien być obciążony zwrotem świadczenia w pełnym zakresie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2009 r., I UK 77/09, niepubl., oraz z dnia 3 października 2000 r., II UKN 1/00, OSNAPiUS 2002 nr 9, poz. 218).

W konkluzji Sąd Najwyższy, uwzględniając, że zaskarżony wyrok zapadł wbrew wiążącym zaleceniom rozstrzygnięcia sprawy (art. 398²⁰ k.p.c.), uchylił go i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W toku postępowania apelacyjnego kontynuowanego na skutek wskazanego wyżej wyroku Sadu Najwyższego, Polski Czerwony Krzyż w C. oraz pełnomocnik organu rentowego, podtrzymali dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznając sprawę zważył co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podnieść należy, iż stosownie do treści art. 398²⁰ kpc prawa dokonana w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. – Sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy.

Sąd Apelacyjny rozpoznający obecnie sprawę, jest zatem związany zarówno wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 stycznia 2015 r. (sygn. akt I Uk 206/14) jak i w wyroku z dnia 24 stycznia 2017 r. (sygn. akt I Uk 36/16). W obu tych orzeczeniach Sąd Najwyższy wskazał, iż dokonując wykładni art. 84 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, iż należy kierować się takimi samymi zasadami jak przy odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Płatnik powinien więc się spotkać z sankcją za niewykonanie lub nienależyte wykonanie swojego obowiązku nałożonego przepisami prawa (w niniejszej sprawie - przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z 20 listopada 1974 r. w sprawie świadectw pracy i opinii), chyba że jest to następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (domniemanie odpowiedzialności, tak jak to przewiduje art. 471 k.c.). Jest przy tym odpowiedzialny tak jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza (art. 474 k.c.). Przede wszystkim zaś, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, należy uznać, że jest odpowiedzialny za niezachowanie należytej staranności w przekazaniu organowi rentowemu prawdziwych informacji (tak jak to stanowi art. 472 k.c.). W konkluzji tego wątku Sąd Najwyższy stwierdził, że, przesłanką odpowiedzialności płatnika na podstawie art. 84 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest wina płatnika w niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu przekazania organowi rentowemu wymaganych informacji, polegająca na niedochowaniu należytej staranności.

Następnie Sąd Najwyższy dokonał wykładni art. 84 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (identycznej treści jak w art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS), wskazując, że w przepisie tym ustanowiona

została zasada, że nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż ostatnie 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż ostatnie 3 lata. Oznacza to ograniczenie we wskazany sposób kwoty zwrotu nienależnie pobranego świadczenia zarówno w stosunku do świadczeniobiorcy, jak i płatnika składek. Odwołując się do wcześniejszych orzeczeń (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 204/08, LEX nr 736736, z dnia 6 lutego 2013 r., I UK 475/12, LEX nr 1308054) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że użyte w art. 138 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (także w art. 84 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) sformułowanie - "zawiadomiła" wskazuje na czynne działanie ze strony osoby pobierającej świadczenie, wyraźnie ukierunkowane na uświadomienie organowi rentowemu zajścia określonych okoliczności. Bezwzględny warunkiem jest więc to, aby źródłem tej informacji była osoba pobierająca świadczenie (ewentualnie jej pełnomocnik lub inny przedstawiciel prawny). Jeżeli bowiem organ rentowy uzyska informację o zajściu okoliczności z art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach od innej osoby, podmiotu będzie to stanowić "pozostały wypadek" w rozumieniu art. 138 ust. 4 in fine tej ustawy. Sąd Najwyższy podzielił stanowisko wyrażone w wyroku w sprawie UK 475/12, że przywilej ograniczenia obowiązku zwrotu nienależnie pobranej emerytury lub renty wynika z faktu dostarczenia przez ubezpieczonego informacji, na podstawie której organ rentowy w normalnym toku czynności powinien podjąć stosowne kroki, ale na skutek własnego zaniedbania tego nie uczynił. Złożenie przez ubezpieczoną wniosku o ustalenie kapitału początkowego, wraz z dokumentacją potwierdzającą okres urlopu wychowawczego, nie wszczynają w normalnym toku czynności weryfikacji warunków stażowych prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Trudno zatem uznać, jak wskazał Sąd Najwyższy, aby ubezpieczona w 2005 r., przy okazji postępowania o ustalenie kapitału początkowego, zawiadomiła organ rentowy, że jej staż rentowy jest niższy niż wymagany art. 58 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W sprawie nie ustalono innych jej działań w tym kierunku, zatem jedynie trafne jest stwierdzenie, że nie wystąpiły fakty uzasadniające zastosowanie przepisu pozwalającego na ograniczenie kwot zwrotu nienależnie pobranych świadczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015 r., III UK 18/15, niepublikowany).

W okolicznościach, w ocenie Sądu Najwyższego, płatnik składek (pracodawca) może i powinien być obciążony zwrotem świadczenia w pełnym zakresie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2009 r., I UK 77/09, niepubl., oraz z dnia 3 października 2000 r., II UKN 1/00, OSNAPiUS 2002 nr 9, poz. 218).

Sąd Apelacyjny, będąc związanym stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w powyższych wyrokach, nadto w pełni podzielając wykładnię prawa dokonaną przez ten Sąd, za uzasadniony uznał zarzut naruszenia przez Sąd I instancji, prawa materialnego, co mając na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie skarżącej. –